KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Kwietnia. — Rok 1834. Czwartek. № 90. Jutro, Ś. Ryszard.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 30 Czerwca 1827 r., odbyć się maią w roku bieżącym zebrania Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, celem wyboru Urzędników do władz Towarzystwa, i załatwienia innych prawem przepisanych czynności, mianowicie: 1) w Woiewództwie Mazowieckiem w Warszawie d. 25 Kwietnia. 2) w Woiewództwie Augustowskiem w Suwałkach d. 30 Kwietnia. 3) w Woiewództwie Podlaskiem w Siedlcach d. 5 Maia. 4) w Woiewództwie Lubelskiem w Lublinie d. 10 Maia. 5) w Woiewództwie Krakowskiem w Kielcach d. 15 Maia. 6) w Woiewództwie Sandomierskiem w Radomiu d. 20 Maia. 7) w Woiewództwie Kaliskiem w Kaliszu d. 26 Maia. 8) w Woiewództwie Płockiem w Płocku d. 30 Maia. Wzywa zatem Dyrekcja Główna właścicieli dóbr ziemskich Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawionych, ażeby w oznaczonych terminach na zebrania do miast każdego respective Woiewództwa przybyć raczyli.— Radca Stanu, Prezes *Morawski*. Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski*.

Wczoraj w Ressursie Kupieckiej, grano Kwintet C. G. *Rejssigera*, dzieło 90 Nr 1. Koncert C. *Czernego* na fortepjanie, dzieło 214. Śpiewano Arją *Mozarta* (Basowa), na zakończenie Sextet *Mejzedera*, dzieło 51 Nr 2. Dla Amatorów i Artystów muzycznych zaproszonych, znajduią się w sali tejże Ressursy do czytania pisma czasowe muzyczne: 1) *Algemeine Musikalische Zeitung*. 2) *Iris*. 3) *Monatsbericht neues Musikalie*. 4) *Révue Musikale par Fetis* wkrótce nadejdzie. Słuchaczy było na tym wieczorze 130. — *Julek* i *Aureljanek* wczoraj przesłali do Redakcji Kurjera zł. 8, dla biednej Wdowy z trojgiem dzieci, któréj mąż utonął. — Rozmaite *Encyklopedje* exystuią co do literatury, lecz zjawiła się teraz w *Dreznie* nowa Encyklopedja dla *Dam*, czyli zbiór wszelkich wiadomości robot Damskich, bo łatwym i gruntownym sposobem przez piękne wzory, wszelkich robot Damskich iakoto: haftowania i t. p. nauczyć się i do doskonałości dojść można. Znajduie się do nabycia w księgarni G. *Sennewalda*, cena zł. 14. Taż księgarnia sprowadziła także nowe wzory do znaczenia bielizny, sprzedaią się w iednym kaiecie po zł. 4. — W niektórych okolicach obwodu *Stanisławowskiego* i innych, w nocy zeszłej Soboty tyle śniegu spadło, że sankami iechano na rezurekcją. — Wkrótce w wielkim Teatrze będzie przedstawioną pierwszy raz nowa Melodrama *Szwedka*, dzieło w swym rodzaiu bardzo interessuiące. — Starożytny *Szmigus* nieustaie; w zeszły Poniedziałek młodzież uboga oblewała się wodą, eleganci pachnidłami, a maiętni szampanem. — Starozakonny Moszek *Bernsztejn*, lat 60 maiący, z wyrobku i żebraniny utrzymuiący się, przyszedłszy onegdaj na modlitwę do Bóżnicy, gdy się zaczął modlić, padł i umarł.

Francja.— Dnia 6 z. m. odebrano w Paryżu wiadomość z *Algieru* z miasta *Bugji*, według której wojsko Francuzkie odniosło zwycięstwo nad Arabami d. 2 Lutego, iedna z tamecznych wsi została zupełnie spaloną, a bydło i inne zapasy żywności odprowadzono na linje wojska Francuzkiego. Strata *Arabów* była bardzo znaczna. Wojsko Francuzkie znalazło na pobojowisku, iakoteż zabrało w czasie tej bitwy znaczną liczbę kosztownej broni różnego rodzaiu, z tego powodu sądzić można, że kilkunastu znakomitych dowódzców poległo na

placu bitwy. Strata wojska Francuzkiego składała się tylko z 10 żołnierzy zabitych i z 10 ranionych. Zdaie się że ta korzystna bitwa stanie się postrachem dla sąsiedzkich pokoleń Arabskich w bliskości *Bugji*, i ułatwi wojsku Francuzkiemu wchód do wewnętrznych okolic Arabskich, dokąd ieszcze nie zostało przypuszczone. — Mówią w Paryżu, że Xiążę *Broglje* da w ciągu b. m. wielki obiad, na którym Ministrowie i ciało dyplomatyczne znajdować się będą. — Gazeta Francuzka *Trybuna* iuż 93 raz iest oskarzona przed Sąd karny w Paryżu, wydawcą tej gazety iest Pan *Lion*. — Wkrótce odbędą w Paryżu Legjony gwardji narodowej, wielką rewją przed Królem; nowo obrani Officerowie tej gwardji wstąpią w tymże czasie do swych szeregów. — W giełdzie Paryzkiej d. 19 z. m. papiery *Don Michała* nagle się podniosły, a nawet stanęły w równi z *Pedrowskiemi*, co niezmiernie uradowało Michalistów będących w Paryżu. — Oczekiwano niecierpliwie iak Izba Parów zdecyduie proiekt o maioratach; postanowiono w prawdzie nietworzyć nowych maioratów, lecz utwierdzono iuż istnieiące, przez co stronnictwo *Arystokracji* widzi ziszczone swe życzenia. — W Izbie deputowanych ciągle odbywaią się narady nad proiektem zniesienia Towarzystw politycznych, a chociaż różne dodatki są przyjmowane lub odrzucane, i rozprawy są burżliwe, zdaie się iż ten proiekt zostanie większością głosów przyięty. — Znowu w *Paryżu* aresztowano kilkanaście osób. — Oczekuią w *Paryżu* ważnych wiadomości z *Portugalji*, gdyż iak słychać, wysłanym został od rządu Francuzkiego goniec do *Don Karola*. — Rząd Francuzki d. 15 z. m. odebrał odpowiedź gabinetu Tureckiego na dawniej podane mu noty dyplomatyczne względem traktatu z *Rossją*. Mówią, że ta odpowiedź zawiera stałe życzenia Sułtana zachowania przyiaźni z Mocarstwami Europy.

Hiszpanja.— Ustawicznie w *Madrycie* odbierane są wiadomości z różnych stron Hiszpanji o pomnażaniu się powstańców; przewiduią że w wielkim tygodniu będą ważne wypadki tak w stolicy iak w prowincjach. Policja w *Madrycie* bardzo iest czynna, lecz trudno iej dostrzedz prawie w każdym domu będących Karlistów, a szczególnie niemoże dokładnie śledzić osób będących w klasztorach. Wyrok Królowej Reientki odejmuiący dochody wznacznej części Duchowieństwu, uczynił niezmierne wrażenie. Ministrowie są bez ustanie czynni, ale oba stronnictwa nie są z nich zadowolone. — Stronnicy *Don Karola* usiłnią wszelkiemi sposobami, aby na członków Kortezów byli wybrani iego przyiaciele.

Afryka.— Donoszą z *Tunis* d. 6 z. m., że tameczny Konsul Angielski przechadzaiąc się z synem Kupca Francuzkiego w bliskości wałów miasta *Tunis*, znieważony został słowami przez tamecznych Beduinów, ledwo Konsul i młody Francuz otworzyli usta aby odpowiedzieć Beduinom, gdy ci niedawszy im mówić, uderzyli ich kiiami kilkadziesiąt razy tak dalece, że trzeba było ich zanieść do mieszkania, gdzie Konsul przez kilka dni bardzo chorował i dotąd ieszcze nie wrócił do zdrowia. Rząd *Tunetański* uwięzić kazał sprawców tej zbrodni, poczem według wydanego wyroku, otrzymali kilkaset kiiów i odesłani są na galery. Beduini są ciągle głównemi nieprzyiacielami Anglików i Francuzów.

Turcja.— Dywan odbył kilka narad względem *Egiptu*; zachowaną iest w tej mierze ścisła taiemnica. — Mówią że skarb Wice Króla *Egiptu* bardzo się zmniejszył. — Słychać, że miały się odbywać układy względem *Ibrahima*, lecz wątpią aby Sułtan zezwolił na iakie bądź podania w tej mierze.

Niemcy.— We wsi *Kumersztad* w Wielkiem Xięstwie Badeńskiem, zakończył życie starzec maiący lat 113, był zawsze bezżenny, a do 90 roku czerstwy, zdrowy i nadzwyczajnie silny.

— Gazeta teatralna niemiecka chwali nową operę przedstawioną pierwszy raz w *Amszterdamie* d. 22 z. m. *Safo*, autorami są tameczni rodacy, poezją ułożył ulubiony w Holandji *Lenap* a muzykę van *Bree*; Holendrzy są zachwyceni tem narodowem dziełem. — Handel z *Szwecją* ożywi się w miastach portowych morza *Baltyckiego*, gdyż rząd *Szwedzki* zniosł zakaz wprowadzania obcych towarów. — Xżna *Berry* ieszcze bawi w *Gorycji* (w Austrji); podobno ustało poróżnienie familijne, a Xiężna wkrótce ma wyiechać do *Pragi* dla odwiedzenia *Karola Xgo*, tudzież swych dzieci.

Rozmaitości. — Dawna metoda śledzić zbrodniarzy psami zwanemi *Blood Hunds* w Anglji, znowu pomyślnie się udała. Xżę *Malborug* ma bardzo wiele takich psów w swoiej psiarni, gdy więc niedawno w *Woodstok* u Dzierżawcy wspomnionego Xcia pożar wybuchnął, Dozorca tej psiarni był pierwszym który do ognia przybiegł a obaczywszy świeże ślady na piasku, wpadł na myśl sprowadzić iednego z tych psów, iakoż puścił go za śladem, pies biegł poszczekuiąc, a Dozorca za nim, i tak przybyli do małego domku, który zawsze był podejrzanym; gdy tam weszli, nieznaleźli nikogo, ale pies dla tego nie dał się uwieść, wybiegł i za węchem do ognia wracał, tam między zgromadzonemi schwycił człowieka, który właśnie w tym domu mieszkał, a który natychmiast do winy się przyznał; oczekuie teraz sprawiedliwej kary. — Uczony Xiądz *Siarczyński* o *święconem* tak pisze: „Sławianie w święconych iadłach wielkanocnych zbytkiem i wystawą inne narody zdawna przenosili. Dzielenie się iajkiem święconem uważa być zgodnem z duchem braterstwa chrześcjańskiego i z przymiotem właściwym Sławianów gościnności. W miastach a szczególniej stołecznych było powinnością rozsyłać Panom możnym i urzędnikom kołacze wielkonocne. Wielkością, zbiorem rozmaitych wytwornych słodyczy i, mimo wysokości na pół łokcia i więcej, dobrem wypieczeniem, kołacze Krakowskie słynęły. Niegardzili niemi i Królowie. W rękopiśmie pozostałem z bibljoteki Podkanclerzego *Chreptowicza* pod r. 1685, znajduie się opis Baranka, który Włoch *Alfaryni* ofiarował Królowej *Marji Kazimierze* Małżonce *Jana III.* Ten baranek był misternie zrobiony z puchu łabędziego, naśladuiącego wełne. Za poruszeniem sprężyny podnosił się iakby żywy. Miał do boku przypiętą chorągiewkę wielkości tylko 8 cali, na której było niezmiernie drobnemi literami słowo *Alleluia* napisane 18,250 razy, to iest tyle, ile Królowa do onego czasu dni przeżyła. Królowa nagradzaiąc dar tak osobliwszy, obdarzyła Włocha pierścieniem, na którym z brylantów był wyraz *Alleluia*. Gołębiowski pisze, że w *Hiszpanji* za *Napoleona* będący *Polacy*, rodzinny pielęgnuiąc zwyczaj, święcone zastawiali. Nie bez trudności obcy Xiądz ie poświęcał, nie znajduiąc na to przepisanego obrządku. Zaproszeni wszakże *Hiszpanie* dziwili się i pobożności i gościnności *Polaków*. — Turkom wolno iest nosić wszystkie u Chrześcjan zwyczajne ubiory, wyiąwszy kapelusz, ten bowiem, według zdania Duchownych, przeszkadza prawowiernym w dotykaniu się czołem ziemi przy modlitwie *namazu*. — W mieście *Portland* w Ameryce północnej, wielka ilość Panien zawiązała towarzystwo przeciw stanowi małżeńskiemu. Najmłodsza z nich ma lat 35. — Gazeta *Wrocławska* donosi: „Prace Adwokatów uważaią teraz w *Bawarji* nie podług iej ogromu, ale podług wartości wewnętrznej. Sąd Appellacyjny ogłosił publicznie, że dotychczas wielu Adwokatów, dla uzyskania większego wynagrodzenia, rozciągało roboty swoie, iak dalece takowe rozciągnąć się dały, i każdem podaniem zapełniano arkusze. By zapobiedz tej niepotrzebnej mozole, poleca się Sądom by przyznaiąc nagrody pieniężne dla Adwokatów, nie na liczbę arkuszy, ale na wartość pism i tru-

dności, które były do pokonania uważano. Strona skarżąca się na Adwokata za niepotrzebne pomnażanie kosztów prawnych, znajdzie natychmiast sprawiedliwość.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Jzy: b. Jenerał z Mińska, Łubieński Hen: Hra: z Guzowa, Dehn Jenerał z Siedlec, Piotrowski Jan Urzę: z Radomia, Czarnowski Jan Dzie: z Czarny, Chirkowski Tad: Ob: z Płocka, Babski Woj: Possesor z Jaworka, Tyski Jan: Ob: z Olbrachcic, Sumiński Józ: Ob: z Targoń.

DONIESIENIA.

Dziś o godzinie 3 po południu i dni następnych odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu pod Nr 637, przy ulicy Trębackiej na pierwszem piętrze następuiących przedmiotów: Mebli w części mahoniowych nowych, Fortepjanu, Szaf, Lustra, Kopersztychow, Garderoby męzkiej, Bielizny i Pościeli, Kosztowności, Lamp, Rzeczy kuchennych i t. p. a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Dnia wczorajszego idąc od ulicy Orlej ulicami Elektoralną, Plac Bankowy, Przeiazd, aż do Nalewek, zgubiony został pół SZAL czyli CHUSTKA prawdziwa Turecka, koloru oranżowego w palmach. Kto znalazł i odda do Haskla Bernstejn pod Nr 2247, przy ulicy Nalewki w domu Poznera, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 4 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Sto Jańskiej Nr 8, Effekta iako to: Komody, Kanapa, Szafy, Stoliki, Biórko, Fortepjan, Obrazy, Wazony, i inne ruchomości publicznie sprzedawane będą. —

T. Dydyński Komornik.

Po zmarłym ostatnich dni Mca Grudnia 1833 Jgnacym Niemoiewskim Adjunkcie Archiwum głównego kraiowego, ma być spisany Juwentarz spadku po nim przez Kommissarza Administracyjnego Cyrkułu 7 i 8, urzęduiącego przy ulicy Grzybów Nr 1089, maiący przeto iakąkolwiek pretensją do rzeczonego spadku, maią się zgłosić tamże z dowodami w przeciągu 2ch tygodni od daty dzisiejszej publikacji, po upływie których każdy przypisze sobie samemu winę, że pretensja iego za żadną uważaną będzie.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżka, Stoliki, Kanapa, Krzesła, Szafa, Kopersztychy, Komoda, Lustro, w Warszawie na targu publicznym Grzybow zwanym w dniu 4 Kwietnia r. b. o godzinie 11 zrana; iak równie w tymże samym dniu na targu publicznym za Żelazną Bramą, Komoda mahoniowa, Portrety olejno malowane, Stolik mahoniowy, Kanapa, Krzesła, Dywan, i t p. o godzinie 3 z południa przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. —

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

W dniu 4 m. i r. b. o godzinie 3 z południa przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477, w dalszej kontynuacji odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją Książek Prawnych do pozostałości po Jacku Bieńkiewiczu należących, a to za gotowe pieniądze.

Jan Dzięciołkiewicz Rejent P. W.

Zgubiono wysiadaiąc z Dorożki przy ulicy Nowy Swiat CHUSTKĘ do nosa batystową z kolorowym szlaczkiem, w której było zawiązane zł: 2, i spód od koperty Zegarka emaljowany srebrny, ktoby znalazł, niech raczy oddać za wynagrodzeniem stosownym przy ulicy Sto Krzyzkiej w domu pod Nr 1340, na pierwsze piętro.

Nr 16 906, 23,107, przez pomyłkę zostały wydane do klassy 3 nie właściwym graczom w Kontrolli moiej zapisanym, przeto ostrzegam, iż wrazie wygranej ci tylko będą mieli prawo odebrać, którzy posiadaią Losy z poprzedniej klassy i w Książce są zapisani. —

Manasse.

LOSY do Klassy 3, Lot: 43, w Kantorze moim zaginęły, a mianowicie Nr 29,992, 22,439, 25,730, 8,634, 5,500. Wygrana iaka paść nań może, właściwemu interessantowi w Kontrolli zamieszczonemu wypłaconą zostanie i oprócz tego potrzebne środki przedsięwzięte zostały. —

A. Petiscus.



Zginęła Suka z rodzaiu Piiawek Angielskich, cała moręgowata, pod piersiami biała, na tylne nogi słaba, maiąca na lewem udzie znak od zawłoki, ktoby ią znalazł, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera, a odbierze 2 Ruble nagrody.

*** Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, Zupa rybna, grzybowa i Barszcz postny, Sandacz troiaki, Szczupak nadziewany z włoszczyzną i makaronem, Szczupak z chrzanowym sosem, Karp z rusztu i na szaro, Lin z kapustą, Okoń po Holendersku, Karaś smażony, Pierogi gryczane z serem, leniwe i z powidłami.*

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Dziś na żądanie, 15 raz *Jest temu lat* 16, a Opera *Turek we Włoszech* z tańcami odłożona na Poniedziałek.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dobry przykład. Zdzisław. Antoni i Antosia.*